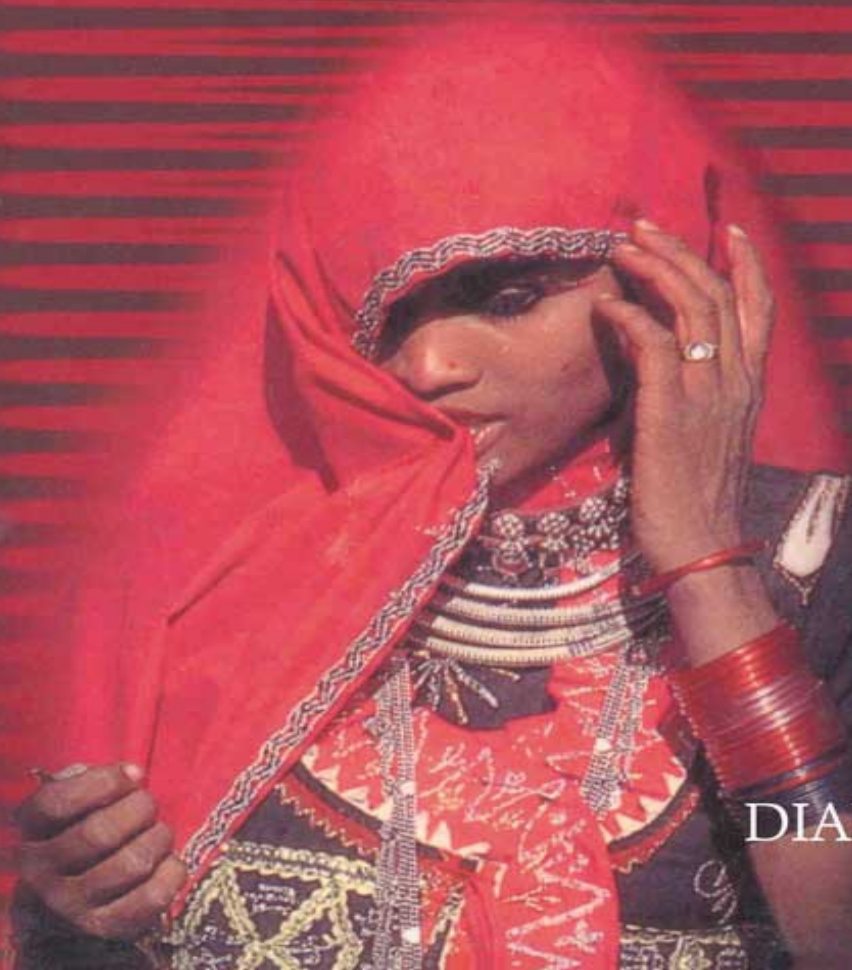


Być kobietą w Oriencie

Wydawnictwo Dialog(c) Copyright edycja elektroniczna



DIALOG





Być kobietą w Oriencie

praca zbiorowa pod redakcją

DANUTY CHMIELOWSKIEJ
BARBARY GRABOWSKIEJ
EWY MACHUT-MENDECKIEJ



Wydawnictwo Akademickie DIALOG
Warszawa

Wydawnictwo Dialog(e) Copyright edycja elektroniczna

Do druku opiniowali: Prof. dr hab. STANISŁAW KAŁUŻYŃSKI
Prof. dr hab. JAN J. MILEWSKI

Redakcja i korekta: BARBARA WALICKA
Okładka: KINGA WALTER
Skład i łamanie: BEATA PIĄTEK

© Copyright by Wydawnictwo Akademickie DIALOG 2001

Wydanie elektroniczne, Warszawa 2014

ISBN e-pub 978-83-63778-33-0
ISBN mobi 978-83-63778-34-7

Wydawnictwo Akademickie DIALOG
00-112 Warszawa, ul. Bagno 3/218
tel./faks (+48 22) 620 87 03
e-mail: redakcja@wydawnictwodialog.pl
WWW: www.wydawnictwodialog.pl

Konwersja: [eLitera s.c.](http://eLitera.s.c.)

Wydawnictwo Dialog(c) Copyright edycja elektroniczna

Spis treści

Karta redakcyjna

Wstęp

CZEŚĆ I – OD STAROŻYTNOŚCI PO WSPÓŁCZESNOŚĆ

Krystyna Łyczkowska – *Pozycja społeczna kobiety w Mezopotamii*

Ewa Machut-Mendecka – *Kobieta bez zastony. Muzułmanka w świetle wiary i kultury*

Maria Składankowa – *Iranci*

Danuta Chmielowska, Asiye Kılıç-Eryılmaz – *Spółeczna i rodzinna sytuacja kobiety tureckiej w zarysie historycznym*

Agata Nalborczyk – *Sytuacja kobiety w islamie i społeczeństwie muzułmańskim – obraz w polskiej prasie (przed 11.09.2001)*

Anna Sieklucka – *Równouprawnienie kobiet w sikhizmie*

Teresa Halik – *Kobieta w Chinach. Przełamanie barier tradycji – konkubina cesarzową*

Halina Ogarek-Czój – *Być kobietą w Korei. Wierne żony, troskliwe matki, piękne kurtyzany*

Teresa Halik – *Od bogini do współczesnej wyzwolonej kobiety – przemiany ról społecznych kobiety w tradycji wietnamskiej*

Krystyna Okazaki – *Kobiety i mężczyźni w Japonii – rozdział stref działania*

Alicja Wrzesińska – *Kobieta Afryki Czarnej – dziedzictwo i dzisiejszość*

Anna Ewa Rzepecka – *Małżeństwa Polek z wyznawcami islamu. Analiza czynników wpływających dezintegrująco na związki heterogeniczne*

Szoszana Ronen – *Sytuacja kobiety w Izraelu*

Wydawnictwo Dialog(c) Copyright edycja elektroniczna

CZEŚĆ II – WIZERUNEK KOBIETY W LITERATURZE

Roman Marcinkowski – *Kobieta w tradycji talmudycznej*

Danuta Chmielowska – *Twórczość Halide Edip Adivar wyrazem walki pisarki o emancypację kobiety tureckiej*

Barbara Grabowska – *Kobiety niezbędne mężczyźni. Żona i kochanka w średniowiecznej literaturze Bengalu*

Jerzy Tulisow – *Kobieta w eposie ludów koczowniczych Eurazji*

Autorzy

Przypisy

Informacje o wydawnictwie

Wstęp



Być kobietą w Oriencie, jak zatytułowaliśmy monografię, to reprezentować jedną z kultur Azji i Afryki, tak odmiennych od tradycji europejskiego kręgu kulturowego. Kobieta z tych obszarów jest tematem fascynującym dla badaczy (miejmy nadzieję – również dla czytelników) i ważnym obiektem badań naukowych, ponieważ wiąże się bezpośrednio z problematyką rodziny, stosunków społecznych i obyczajowych. Trudno chyba przecenić jego znaczenie dla danego regionu czy kraju. W rejonach Azji i Afryki te właśnie dziedziny podlegają gwałtownym przemianom, warto je więc analizować i opisywać, choćby w ramach coraz potrzebniejszego dialogu Zachodu ze Wschodem.

Praca ta stanowi przekrój problemów związanych z tzw. „kwestią kobiecą”, której nie da się przecież oddzielić od relacji kobiety i mężczyzny, kobiety i społeczeństwa, poczynając od czasów najdawniejszych, czego wyrazem jest rozdział sięgający do dziejów Starożytnego Wschodu (*Pozycja społeczna kobiety w Mezopotamii*). Rozdziały poświęcone krajom arabskim, Iranowi i Turcji pozwalają wyrobić sobie pogląd na zmiany zachodzące mniej więcej na tych samych obszarach w czasach nowożytnych. Widać, jak islam na terenach arabskich (*Kobieta bez zastępy. Muzułmanka w świetle wiary i kultury*), irańskich (*Iranci*) i tureckich (*Spółeczna i rodzinna sytuacja kobiety tureckiej w zarysie historycznym*) łagodzi dawne, brutalne i surowe obyczaje rodzinne i społeczne, choć kulturę muzułmańską przenika dawne niepisane prawo zwyczajowe z jego patriarchalnymi stosunkami, ograniczające swobodę kobiet. Dopiero na przełomie XIX i XX w. świat islamu przeżywa okres modernizmu, dochodzi do emancypacji społecznej, prowadzącej do zmian i poprawy sytuacji kobiet (*Sytuacja kobiety w islamie i społeczeństwie muzułmańskim – obraz w prasie polskiej*). Sytuacja kobiety na subkontynencie indyjskim (*Równouprawnienie kobiet w sikhizmie*) jest dość zawiła z powodu zróżnicowania panujących tam wierzeń, które traktują kobietę niejednorodnie, przykładem skrajnie odmiennego podejścia są hinduizm i sikhizm. W tym pierwszym system kastowy nakłada na kobietę ograniczenia, w tym drugim jest ona równouprawnioną partnerką mężczyzny. Podobnie jak w świecie islamu i na subkontynencie indyjskim kształtowały się problemy kobiety i rodziny na obszarach Azji Wschodniej. Ich obraz wyłania się z rozdziałów poświęconych „kwestii kobiecej” w Japonii (*Kobiety i mężczyźni w Japonii – rozdział stref działania*), Korei (*Być kobietą w Korei*) i Wietnamie (*Od bogini do współczesnej wyzwolonej kobiety – przemiany ról społecznych kobiety w tradycji wietnamskiej*). I tu systemy religijne – konfucjanizm czy shintoizm zaważyły na losach społeczeństw tego obszaru; ukształtowały się tam modele kultur patriarchalnych, co przesądziło na wiele wieków o rolach społecznych kobiet i mężczyzn. I tu, podobnie jak w świecie islamu, widać zwrot ku szeroko pojętemu modernizmowi, co

poczynając od XIX w. pozwalało kobietom na coraz większą emancypację. W bogactwie i różnorodności kultury afrykańskiej (*Kobieta Afryki Czarnej – dziedzictwo i dzisiejszość*) tym istotniejsza i ciekawsza jest rola kobiety. Często pojmowana tradycyjnie budzi wiele kontrowersji i sporów, niemniej kobieta afrykańska dzięki edukacji i licznym postępowym organizacjom wciąż się emancypuje i osiąga też coraz więcej praw w życiu rodzinnym i społecznym. Podobnie wygląda sytuacja kobiety we współczesnym Izraelu, o czym mówi artykuł *Sytuacja kobiety w Izraelu*.

Kobieta Wschodu i Afryki to nie tylko istotne zagadnienie historyczne i społeczne, ale także wdzięczny temat literacki, szczególnie interesujący dla czytelników europejskich. Godne polecenia wydają się rozdziały prezentujące literacki wizerunek kobiety na obszarach Turcji (*Twórczość Halide Edip Adivar wyrazem walki pisarki o emancypację kobiety tureckiej*), Indii (*Kobiety niezbędne mężczyźnie. Żona i kochanka w średniowiecznej literaturze Bengalu*), Mongolii (*Kobieta w eposie ludów koczowniczych Eurazji*) i Izraela (*Kobieta w tradycji talmudycznej*).

Monografię *Być kobietą w Oriencie* przygotowali specjaliści w zakresie kultur, języków, stosunków społecznych i literatury różnych obszarów Wschodu i Afryki, pracownicy Instytutu Orientalistycznego Uniwersytetu Warszawskiego. Swoją znajomość Orientu zdobywali w toku wieloletnich badań naukowych, tym cenniejszych, że prowadzonych w poszczególnych krajach azjatyckich i afrykańskich i, co jest zjawiskiem zupełnie wyjątkowym, posługując się materiałami źródłowymi w językach danego obszaru.

Do monografii dołączamy tekst p. Anny E. Rzepeckiej (spoza grona pracowników Instytutu Orientalistycznego) *Matżeństwa Polek z wyznawcami islamu*, ze względu na jego nowatorski charakter, ponieważ autorka porusza słabo zbadany temat, istotny z punktu widzenia prezentowanej problematyki.

Książka jest przeznaczona dla szerokiego kręgu odbiorców, ale mamy nadzieję, że również badacze kultur wschodnich i afrykańskich znajdą w niej wiele cennych i interesujących informacji; warto też podkreślić jej rzetelność naukową. Jest to praca nowatorska, która po raz pierwszy w Polsce prezentuje tak wnikliwie i całościowo zagadnienie kobiety w krajach Azji i Afryki.



Kobiety i mężczyźni w Japonii – rozdział stref działania



Kobieta japońska, wedle stereotypu utrwalonego w wyobraźni człowieka Zachodu, to skromna i cicha istota, idąca krok za mężczyzną i wypełniająca jego rozkazy. Do stworzenia takiego wizerunku przyczyniła się literatura, teatr i film, a jeszcze wcześniej przeszczepione na tamten grunt konfucjańskie wyobrażenie roli kobiety. Tymczasem historia Japonii dowodzi, że w niektórych epokach kobiety dysponowały znaczną niezależnością. Nie musiały przebywać w izolacji od mężczyzn i nie zamykano ich w haremach, nie krępowano im stóp. Bywały władczyniami i wojowniczkami, pisarkami i poetkami, które w ogromnym stopniu wzbogaciły japońską kulturę.

Liczne przekazy mówią o tym, że we wczesnych wiekach historii Japonii kobiety zajmowały centralną pozycję w rodzinie, miały też zapewnione prawa do własności i dziedziczenia ziemi. Dopiero tzw. reforma Taika, przeprowadzona w połowie VII wieku pod wpływem importowanych z Chin idei konfucjańskich, zabroniła kobietom pełnienia oficjalnych godności oraz ograniczyła ich prawo do nadziału państwowej ziemi do dwu trzecich nadziału mężczyzny. Tego rodzaju ograniczenia nie miały jednak wpływu na inną, ważną sferę działalności kobiet. Od czasów półlegendarnych właśnie kobiety jako szamanki i kapłanki tradycyjnie pełniły rolę pośredniczek między ludźmi a siłami nadprzyrodzonymi. W panteonie rodzimej religii japońskiej, sintoizmu, najwyższe bóstwo – bogini słońca Amaterasu – jest żeńskie, co stanowi rzadkość wśród religii świata. Jej główny ośrodek kultu – świątynia w Ise – został według legendy założony przez księżniczkę z rodu cesarskiego, Yamatohime. Przez wiele stuleci, aż do XIV wieku funkcje najwyższych kapłanek w Ise pełniły kobiety z rodziny cesarskiej.

Po dziś dzień w świątyniach sintoistycznych służą kapłanki – szamanki *miko*, wypełniające różne funkcje obrzędowe. W północno-wschodniej części Japonii znajduje się góra Osorezan, tajemnicze miejsce, gdzie według wierzeń śmiertelnicy mogą nawiązać kontakt z duchami zmarłych. Rolę pośredniczek pełnią tu znów szamanki, którym przypisuje się niezwykle zdolności ponadzmysłowe.

Kobiety odgrywały aktywną rolę nie tylko w praktykach sintoistycznych. Również buddyzm, który w V i VI wieku dotarł przez Koreę do Japonii, zyskał akceptację kobiet, choć niektóre doktryny odmawiały kobietom dostępu do oświecenia. Japońskie władczynie bywały gorliwymi protektorkami nowej religii. Kobiety z wysokich rodów, cesarzowe i były cesarzowe przyjmowały święcenia i jako mniszki wstępowały do żeńskich klasztorów. Podobnie później, kiedy za sprawą portugalskich żeglarzy i misjonarzy na wyspy japońskie dotarło

chrześcijaństwo, zyskało sobie popularność wśród kobiet z możliwych rodów na wyspie Kyūshū. Również w drugiej połowie XIX wieku, kiedy w Japonii pojawiały się tak zwane „nowe religie” (będące często połączeniem elementów sinto, buddyzmu i chrześcijaństwa), ich twórczyniami i głosicielkami bywały niekiedy kobiety, takie jak Nakayama Miki, założycielka cieszącej się po dziś dzień znaczną popularnością sekty Tenrikyō.

Zapewne predyspozycje kobiet do kontaktów ze sferą sacrum obdarzały je również ziemską mocą i autorytetem. Począwszy od półlegendarnej władczyni Himiko, a potem cesarzowej Jingū (która miała poprowadzić wyprawę wojenną na Koreę), we wczesnych wiekach historii Japonii pojawiają się kobiety obdarzone najwyższą władzą. W wieku VII i VIII panowało sześć cesarzowych: Suiko, Saimei, Jitō, Gemmei, Genshō i Kōken. Odkąd jednak stolicą cesarstwa zostało miasto Heiankyō (obecne Kioto), ten zwyczaj zanikł. Historia odnotowuje jeszcze dwie cesarzowe w wiekach XVII i XVIII, ale były to czasy, kiedy cesarze nie posiadali realnej władzy, a ster rządów dzierżyli siogunowie z rodu Tokugawa.

Jeśli nawet jednak kobiety zostały odsunięte od pełnienia władzy i urzędów, to w polityce pełniły wcale niemałą rolę. Od najdawniejszych czasów popularny był w Japonii system mariaży politycznych. Początkowo kobiety wysyłane na dwór pełniły rolę zakładniczek. Później, w epokach Nara (710–794) i Heian (794–1185), znajdujący się wówczas u władzy ród Fujiwara doprowadził do perfekcji strategię wydawania córek za mężczyzn z rodu cesarskiego, umacniając tym swoją pozycję w rozgrywkach o najwyższe urzędy. Tę samą metodę przejął pod koniec okresu Heian ród Taira, który stopniowo odsunął Fujiwarów od władzy. Najpotężniejszy dostojnik z tego rodu, Taira-no Kiyomori, po obsadzeniu wszystkich wyższych urzędów swoimi krewnymi, został w końcu dziadem panującego nieletniego cesarza, co ukoronowało jego polityczną karierę.

Jednak okres Heian nie tylko z wyżej wspomnianych powodów jest szczególnym okresem, jeśli chodzi o rolę kobiet. Są to czasy, które uświetniły znakomite pisarki i poetki. W arystokratycznych rodach mężczyźni byli kształceni głównie w klasycznej chińszczyźnie. Do czasu, kiedy w V–VI w. n.e. do Japonii sprowadzono pismo chińskie, język japoński nie posiadał własnego zapisu. Ponieważ jednak język japoński zasadniczo różni się strukturą od chińskiego, same chińskie ideogramy okazały się niewystarczające. Japończycy stworzyli więc własny sylabariusz fonetyczny kana. Jednakże w okresie Heian mężczyźni posługiwali się pismem chińskim, japoński alfabet pozostawiając kobietom. Tak się złożyło, że w wiekach IX–XII właśnie kobiety wykazały się niezwykłymi zdolnościami, stworzyły nowe gatunki literackie i doprowadziły do perfekcji język japońskiej literatury. Do najslawniejszych autorek tej epoki należą: poetka Ono-no Komachi, Murasaki Shikibu, autorka „Opowieści o księciu Genji” (Genji-monogatari), Sei Shōnagon, której „Notatnik osobisty” (Makura-no soshi) stanowi wspaniałe świadectwo estetycznych upodobań epoki, wreszcie Izumi Shikibu i inne autorki poetyckich pamiętników, często nie znane z imienia bądź odnotowane tylko jako matki lub córki dostojników. Pisarki epoki Heian stworzyły estetyczny kanon literatury dworskiej, kontynuowany co najmniej jeszcze przez dwieście lat.

Pamiętniki dam dworu są niezmiernie bogatym źródłem informacji na temat życia kobiet ze sfer arystokratycznych w okresie Heian (o innych warstwach społecznych niewiele wiadomo). Wynika z nich, że kobiety, choć nie mogły pełnić dworskich urzędów, cieszyły się dużą swobodą i rywalizowały z mężczyznami, jeśli chodzi o misterne dworskie intrygi i afery miłosne. Współtworzyły wyrafinowaną dworską etykietę, a także uczestniczyły w wyszukanych rozrywkach, takich jak na przykład konkursy poetyckie. Stworzony w okresie Heian styl życia dworskiego przetrwał także i w następnych wiekach – jednak sam dwór utracił swe znaczenie, gdy w wyniku wojen domowych w roku 1185 do władzy doszedł ród Minamoto. Ośrodek rządów przeniósł się początkowo do Kamakury – siedziby siogunów. Później, w wyniku licznych zamieszek i wojen, aż do wieku XVI władza przechodziła z rąk do rąk.

W okresie wojen domowych do głosu doszła warstwa wojowników – samurajów. Zmieniły się warunki bytowania rodzin, a co za tym idzie, również i sytuacja kobiet w rodzinie. Nieustanne zagrożenie sprawiało, że kobiety utraciły prawo własności i dziedziczenia na rzecz męskich członków rodziny, którzy łatwiej mogli bronić ziem znajdujących się w posiadaniu rodu. Od kobiet w rodzinach feudalnych wojowników wymagano, by na równi z mężczyznami umiały bronić majątku i honoru rodu, a w razie klęski – by potrafiły zdobyć się na honorową śmierć. Dziewczęta uczyły się niektórych sztuk walki, zwłaszcza posługiwania się halabardą *naginata*. Kobiety miały obowiązek wychowywać synów w duchu wierności nowym ideałom męstwa i lojalności. Opowieści epickie opisujące tę burzliwą epokę, jak choćby „Dzieje rodu Taira” (Heike-monogatari) utrwały postacie kobiet pięknych i mężnych, takich jak nieustraszona Tomoe Gozen, walcząca w wojnie domowej w latach 1180–1185. Wspomina się też dzielne małżonki wojowników, które w razie potrzeby umiały bronić obleżonego zamku. Instytucja małżeństw politycznych odżyła w nowej postaci – służyły one zawieraniu strategicznych sojuszy bądź też stanowiły gwarancję lojalności. Kobiety z możnych rodów wydawano za mąż – często wbrew woli – za politycznych sojuszników, i w ten sposób stawały się one poniekąd zakładniczkami. Tymi metodami umacniano więzy między najpotężniejszymi książętami feudalnymi.

W wychowaniu dziewcząt, siłą rzeczy ograniczonym, dominowały wzorce konfucjańskie – nakazy posłuszeństwa wobec rodziców i męża. Podczas gdy chłopcy uczyli się w szkołach klanowych, dziewczęta pobierały naukę w domach. W burzliwych czasach wielką popularnością cieszyły się nowe doktryny buddyjskie, które wszystkim – a więc także i kobietom – obiecywały zbawienie pod warunkiem szczerzej wiary w Buddę Amidę (sekty Joōdo i Jōdoshin).

Mniszki buddyjskie nie tylko zamykały się w klasztorach. Wędrowne śpiewaczki i recytatorki (*utabikuni*) rozpowszechniały obok treści religijne także i opowieści świeckie (na wzór wędrownych mnichów – opowiadaczy *biwahoshi*). Również świątynie sintoistyczne miały swoje wędrowne śpiewaczki i tancerki. Na początku wieku XVII za sprawą kapłanki Okuni, z takich właśnie tradycji narodził się teatr *kabuki* (w którym wszakże, po krótkim okresie początkowym, zaczęli grać wyłącznie mężczyźni, podobnie jak i we wcześniejszym, klasycznym teatrze *nō*).

Pod koniec XVI wieku, po długich wojnach, Japonia została zjednoczona pod władzą

siogunów z rodu Tokugawa. Nastąpił długi okres pokoju, a jednocześnie dokonały się przemiany w życiu kraju. W poprzedniej epoce mimo wojen rozwinęły się w Japonii miasta, pojawiły się warstwy kupców i mieszczan. Za czasów rządów Tokugawów (1600–1867), w okresie zwanym Edo od nazwy głównego miasta (obecne Tokio) wobec braku wojen dawne cnoty samurajskie straciły na znaczeniu. Do głosu doszła warstwa mieszczańska, która wznawiała inne wartości i miała inne upodobania estetyczne.

W okresie Edo (wiek XVII – do połowy XIX) swoboda kobiet została znacznie ograniczona, nawet w porównaniu z poprzednimi wiekami. Jej ramy zakreśliło anonimowe dzieło „Wielka nauka kobiet” (Onna daigaku), utrzymane w duchu idei neokonfucjanizmu, który cieszył się wówczas w Japonii wielką popularnością. Dzieło to nakazywało kobiecie tak zwane potrójne posłuszeństwo – bezwzględną uległość wobec rodziców, potem męża i jego rodziny, wreszcie wobec dorosłych synów. Nieposłuszeństwo, słabe zdrowie, zazdrość, a nawet gadulstwo kobiety mogły stać się powodem do rozwodu. Natomiast kobieta mogła żądać rozwodu tylko wtedy, kiedy mąż ją porzucił albo popełnił poważne przestępstwo. Zdradę kobiety karano śmiercią, podczas gdy mąż zwyczajowo mógł utrzymywać konkubiny. Obyczaj nakazywał kobiecie powściągliwość, pokorę i podporządkowanie sprawom rodziny.

W rzeczywistości sytuacja kobiety nie zawsze była jednak tak trudna. W kupieckich i mieszczańskich domach matki rodu i gospodynie po dojściu do odpowiedniego wieku cieszyły się autorytetem i swobodą. Pozycja żony bywała silniejsza w domach, gdzie mąż wprowadzał się do rodziny żony i był przez tę rodzinę adoptowany (zwyczaj powszechny w Japonii od najdawniejszych czasów). Chodziło wówczas o utrzymanie ciągłości rodu lub domu kupieckiego wobec braku męskiego dziedzica. Również na wsi życie kobiet niekoniecznie było podporządkowane surowym konfucjańskim zasadom. Na wsi kobiety stanowiły siłę roboczą na równi z mężczyznami, a czasami odgrywały ważniejszą rolę, jeśli chodzi o dostarczenie pożywienia (np. poławiaczki małży). W warunkach pokoju, kiedy ustało wszechobecne dotąd zagrożenie dla życia i mienia, znacznie poprawiła się jakość życia codziennego w miastach i na prowincji. Nie tylko rodziny kupieckie, ale i wieśniacy często dbali o naukę córek. Wiejskie szkoły *terakoya*, prowadzone przez byłych samurajów, dopuszczały do nauki również dziewczęta. Uczyły się one głównie praktycznych umiejętności związanych z prowadzeniem domu czy gospodarstwa, ale nauka w takich szkołkach obejmowała także czytanie, pisanie i arytmetykę. W okresie Edo czytać i pisać umiało 15 procent kobiet, co w skali światowej było liczbą wysoką. Z kolei dziewczynki przeznaczane na służbę do bogatych domów uczyły się tradycyjnych sztuk: kaligrafii, tańca i poezji (uczyli tego specjaliści nauczyciele).

Rozwój miast i gwałtowny przyrost ich ludności sprawił, że zaczęły rozwijać się dzielnice rozrywki: zajazdy, herbaciarnie i szynki z żeńską obsługą. Pod kontrolą administracji siogunów w większych miastach zaczęły powstawać dzielnice rozkoszy. Najbardziej znana była dzielnica Yoshiwara w Edo, gdzie mieszkało ponad dwa tysiące kobiet. Świat kurtyzan rządził się swoimi prawami, obowiązywała tam ściśle ustalona hierarchia. Biedni wieśniacy sprzedawali tam dziewczęta do pracy lub za długi. Los takich dziewczynek bywał tragiczny. Niektóre z nich

jednak, obdarzone szczególnymi zdolnościami, z czasem zostawały kurtyzanami wysokiej rangi. Dzielnice rozkoszy cieszyły się specjalnymi prawami. Tam nie obowiązywały surowe konfucjańskie zasady. Barwny świat herbaciarni i domów publicznych stał się inspiracją dla malarzy (zwłaszcza dla sławnych autorów drzeworytów *ukiyo-e*) i pisarzy. Rozwijająca się w tym okresie literatura popularna, a także teatr kabuki chętnie wykorzystywały romansowe perypetie kobiet z dzielnic rozkoszy i ich kochanków z warstwy mieszczańskiej. Posiadanie kochanki lub utrzymanki było w wyższych warstwach zjawiskiem powszechnym. Zdarzało się, że klient wykupywał kurtyzanę i żenił się z nią, co oznaczało awans do wyższej sfery. Odrębną kategorię stanowiły gejsze – śpiewaczki i tancerki, których głównym zadaniem było umilanie czasu gościom. Tutaj też obowiązywała hierarchia, a prawdziwa biegłość w sztuce wymagała wielu lat nauki. Historia przechowywała nazwiska pięknych i mądrych gejsz, które za pośrednictwem swoich protektorów mogły do pewnego stopnia uczestniczyć w życiu publicznym. Zwłaszcza w latach potajemnych przygotowań do tak zwanego przewrotu Meiji (kiedy to w 1868 roku zniesiono urząd sioguna i cesarz odzyskał pełnię władzy) gejsze odegrały specyficzną rolę. Herbaciarnie były dogodnym terenem dla działalności spiskowej. Wielu polityków, którzy po przewrocie pełnili najwyższe urzędy, wzięło sobie za małżonki były gejsze. Damy te – już w europejskich sukniach – miały stać się gorliwymi rzeczniczkami modernizacji.

W roku 1868 dokonął się więc w Japonii przewrót, w wyniku którego został zlikwidowany siogunat, a cesarz stał się znów najwyższą osobą w państwie. Jednocześnie Japonia wkroczyła na drogę intensywnej modernizacji, dla której wzorów poszukiwała w krajach Zachodu. Jednym z haseł nowego rządu była nowoczesna edukacja dla wszystkich warstw społecznych, dla chłopców i dziewcząt. Jednak głęboko zakorzenione w poprzedniej epoce konfucjańskie wyobrażenia o powołaniu i roli kobiet nie ułatwiały procesu tworzenia nowego systemu edukacji dziewcząt. Nadal istniało przekonanie, że kobieta musi być przede wszystkim dobrą żoną i mądrą matką. Dopiero pod wpływem wzorów zachodnich postępowi myśliciele i działacze, tacy jak Fukuzawa Yūkichi czy Mori Arinori, późniejszy minister edukacji, zaczęli głosić idee równych szans edukacji dla kobiet. Fukuzawa Yūkichi założył szkołę wyższą Keiō-gijuku, otwartą również dla dziewcząt. Jedną z pionierek nowoczesnej edukacji kobiet była Tsuda Ume, która, mając sześć lat, w roku 1871 została wraz z czterema innymi dziewczynkami wysłana do Stanów Zjednoczonych na naukę. Później założyła szkołę języka i literatury angielskiej dla dziewcząt. Inna pionierka, Yoshioka Yayoi, otworzyła Tokijską Szkołę Medyczną dla kobiet. Edykt o Edukacji z roku 1872 nakładał na rodziców obowiązek posyłania do szkół powszechnych dzieci obojga płci. Jednak już w roku 1879 rząd zabronił koedukacji powyżej szkoły podstawowej, a możliwości kontynuacji nauki przez dziewczęta zostały poważnie ograniczone. Trzeba jednak przyznać, że ustawa wydana w roku 1899 nakazywała utworzenie w każdej prefekturze co najmniej jednej wyższej szkoły dla kobiet, gdzie miały one się uczyć gospodarstwa domowego i literatury.

Wiele świątłych kobiet czynnie uczestniczyło w działalności oświeceniowej i edukacyjnej. Żony polityków i damy z elity, a także z kręgów dworskich chętnie zaakceptowały zmianę mody

i stylu życia. Rewolucja przemysłowa otworzyła kobietom drogę do fabryk. Wiele dziewcząt z ubogich terenów rolniczych zjechało do gwałtownie rozwijających się miast, by zatrudnić się np. w fabrykach włókienniczych czy centralach telefonicznych. Pojawiły się sekretarki i dziennikarki, zwiększała się także liczba nauczycielek. Kobiety wróciły znów do literatury. Najwybitniejsze postacie w tej dziedzinie to powieściopisarka Higuchi Ichiyō i poetka Yosano Akiko.

Kobiety zaczęły działać również na niwie polityki. W latach osiemdziesiątych XIX wieku uczestniczyły, choć nie na skalę masową, w tak zwanym Ruchu na Rzecz Wolności i Praw Narodu, który domagał się konstytucji i parlamentu. Później zaczęły powstawać kobiece stowarzyszenia i organizacje, domagające się reform socjalnych. Początek XX wieku to okres działalności nieśmiałyłch jeszcze ruchów feministycznych, żądających m. in. prawa wyborczego dla kobiet, oraz socjalistycznych ugrupowań kobiecych. Jednak wraz z nasileniem się tendencji nacjonalistycznych po wojnie z Rosją, a w przededniu wojny z Chinami hasła praw dla kobiet schodzą na drugi plan.

Początek wojny z Chinami w 1937 roku, a następnie przystąpienie Japonii do wojny ze Stanami Zjednoczonymi zmusiło japońskie kobiety do zajęcia miejsca mężczyzn w fabrykach i na polach. Dotyczyło to głównie młodych, niezamężnych kobiet, które zostały powołane do pracy. Poza tym kobiety, zrzeszone w grupach, zostały obowiązkowo włączone do obrony cywilnej, rozdawania racjonowanej żywności itp. Ostatecznie jednak Japonia przegrała wojnę i po raz drugi (po rewolucji Meiji) społeczeństwo japońskie stanęło wobec konieczności przeprowadzenia zasadniczych reform..

Nowa konstytucja, przyjęta w warunkach okupacji amerykańskiej i pod nadzorem Stanów Zjednoczonych w 1947 roku, wprowadzała całkowitą równość obywateli (a więc mężczyzn i kobiet) wobec prawa. Dała kobietom prawo wyborcze, a także równą mężczyźniom pozycję w rodzinie w zakresie praw własności, dziedziczenia itp. Kolejno wydawane ustawy z zakresu prawa pracy zapewniły kobietom – przynajmniej teoretycznie – takie same warunki zatrudnienia, jak mężczyznom. Choć w praktyce nie zawsze kobieta za tę samą pracę otrzymywała taką samą płacę (jak zresztą bywa i w innych krajach), nowe prawa przyczyniły się do istotnej poprawy warunków pracy robotnic. Kobiety zaczęły też na drodze sądowej dochodzić swoich praw wobec pracodawców.

W wyniku kolejnych reform powojennych kobiety uzyskały możliwość kształcenia się na równi z mężczyznami na wszystkich poziomach edukacji. Pozostał jednak system instytucji oświatowych dla dziewcząt, takich jak żeńskie licea lub dwuletnie żeńskie szkoły wyższe (obok czteroletnich koedukacyjnych uniwersytetów). Przykładowo w roku 1975 kobiety stanowiły jedynie 21 procent słuchaczy uniwersytetów. Jednak wraz ze wzrostem poziomu życia w tak zwanym okresie intensywnego rozwoju gospodarczego (lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte) dyplom renomowanej państwowej lub prywatnej uczelni – jako symbol prestiżu i szansy na lepszą pracę – stawał się celem dążeń coraz większej liczby młodych kobiet.

W powojennej Japonii zdecydowanie zmieniła się sytuacja rodziny. Po pierwsze,

demokratyzacja zaprowadzona na wzór amerykańskiej zrównała pod względem prawnym kobiety i mężczyzn. Po drugie, urbanizacja sprawiła, że młode rodziny przenieśli się do miast, kładąc kres wielopokoleniowym rodzinom żyjącym pod jednym dachem. Po trzecie, gospodarczy rozwój Japonii doprowadził do wzrostu stopy życiowej, co sprawiło, że prace domowe, tradycyjnie ciężkie i niewdzięczne, stały się bez porównania łatwiejsze, pozostawiając kobietom sporo wolnego czasu. Jednocześnie więcej rodzin stać było na zapewnienie córkom należytego wykształcenia, a rozwój gospodarczy stworzył wiele miejsc pracy również dla kobiet. W ten sposób kobiety uzyskały znaczną ekonomiczną niezależność. Wciąż jednak nie spotyka się zbyt wielu kobiet na stanowiskach kierowniczych, również działaczki samorządowe czy posłanki do parlamentu stanowią raczej wyjątek niż regułę. Młode kobiety zadowolają się zazwyczaj znalezieniem takiej pracy, która pozwala uniezależnić się finansowo od rodziców. Współczesne Japonki raczej nie śpieszą się z małżeństwem, przeciętny wiek zawierania związków oscyluje wokół 27–28 lat. Mężczyźni decydują się na ten krok mając 32–33 lata, gdyż panuje opinia, że mężczyzna musi najpierw zapewnić sobie ekonomiczne podstawy dla założenia rodziny (popularne w Europie małżeństwa studenckie w Japonii prawie się nie zdarzają).

W japońskiej tradycji małżeństwo oznaczało zawsze raczej związek między dwiema rodzinami niż pomiędzy dwojgiem młodych ludzi. Dlatego małżeństwa były aranżowane przez swatów, z myślą o pomyślnej przyszłości obu rodzin. Po wojnie, pod wpływem wzorów zaczerpniętych z kultury zachodniej, małżeństwo stało się bardziej prywatną sprawą dwojga ludzi. Wzrosła liczba tak zwanych „małżeństw z miłości”. Mimo to wciąż popularne są małżeństwa aranżowane, choć w zmienionej, zmodernizowanej formie. Rola swata odgrywa zwykle życzliwa osoba z rodziny albo zwierzchnik z pracy, który w trosce o młodego człowieka rozgląda się za odpowiednią partią. Oczywiście młodzi ludzie zawsze mogą odmówić, czy to na etapie wymiany fotografii, czy po pierwszym oficjalnym spotkaniu. Jeśli jednak się sobie spodobają, sprawa zmierza do pomyślnego końca. Głos młodych jest tu decydujący. Ostatnio dość popularne jest swatanie komputerowe, uważane za mniej krępujące – wystarczy sobie wybrać odpowiedniego kandydata z bazy danych, jaką dysponuje komputerowe biuro matrymonialne.

Dlaczego młodzi Japończycy, skądinąd nowocześni i „zamerykanizowani”, wciąż korzystają z instytucji swata? Wynika to z pewnej infantylności i nieśmiałości w kontaktach towarzyskich. Zwłaszcza młode kobiety podczas studiów nie rozglądają się jeszcze za przyszłym mężem (tym bardziej jeśli studiuje na żeńskiej uczelni). Z kolei w pracy rzadko mogą znaleźć odpowiedniego partnera, który byłby jeszcze stanu wolnego. Dlatego wolą się zdać na pośrednictwo życzliwych osób trzecich. Paradoksalnie, liczba rozwodów w Japonii jest znacznie niższa niż na Zachodzie. Małżeństwo zwykle zawiera element kompromisu, a ponadto większość młodych ludzi z góry godzi się na uświęcony tradycją rozdział męskiej i kobiecej strefy działania.

Dotychczas większość młodych Japonek po studiach podejmowała pracę, ale przestawała

pracować z chwilą zawarcia małżeństwa, a najpóźniej przed urodzeniem pierwszego dziecka. Do niedawna dominował model, w którym mąż miał obowiązek utrzymać rodzinę, a kobieta pozostawała w domu do odchowania dziecka, ewentualnie podejmując potem jakąś pracę na niepełnym etacie. Tak było przez cały czas intensywnego rozwoju gospodarczego, czyli w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Od końca lat osiemdziesiątych trwa jednak w Japonii recesja, co sprawia, że wiele kobiet z powodów finansowych decyduje się na kontynuację pracy. Największą przeszkodą jest niedostatek instytucji zajmujących się dziećmi. Żłobków jest mało i są bardzo drogie, a liczba oczekujących jest wielka. Babcie, które mogłyby zająć się wnukami, zwykle mieszkają daleko na wsi i rodzina odwiedza je dwa-trzy razy do roku. Przedszkola przyjmują dzieci na kilka godzin, nie licząc się z ewentualnym czasem pracy matki. Nastawione są głównie na przyuczenie dzieci do przebywania w grupie i na podstawową naukę, a nie na to, by ułatwić życie pracującej matce. Opiekunki do dzieci (*baby sitter*) praktycznie są nieznanne. Oznacza to, że status kobiety pracującej nie został jeszcze w pełni zaakceptowany w społeczeństwie. Jako model wciąż przeważa typ rodziny, w której dokonał się całkowity rozdział funkcji.

Wyobraźmy sobie typową miejską rodzinę, z jednym lub dwojgiem dzieci (przyrost naturalny w Japonii jest bardzo niski i społeczeństwo gwałtownie się starzeje). Ojciec rodziny dostarcza środków do życia, pracując przez wiele godzin, często do późnej nocy. Całą pensję przekazuje żonie (zwykle na konto bankowe), zostawiając sobie niewielkie kieszonkowe, którego wysokość często ustala żona. O wszelkich wydatkach decyduje żona, podobnie jak o wszystkich pozostałych sprawach z życia rodziny. Mąż chętnie godzi się na przekazanie żonie pełni władzy w obrębie domowego ogniska.

Dzieci wychodzą do szkoły prawie na cały dzień, bo otrzymują tam posiłek, a po lekcjach w szkole z reguły chodzą na zajęcia dodatkowe. O wychowaniu dzieci decyduje matka, wybiera odpowiednie szkoły, kontaktuje się z nauczycielami, a często bierze też udział w życiu szkoły, uczestnicząc w otwartych lekcjach czy uroczystościach. Oświata jest w znacznym stopniu sfeminizowana (choć funkcję dyrektora szkoły rzadko pełnią kobiety). Oznacza to, że kształcenie dzieci jest w rękach kobiet (matek i nauczycielek), bo zapracowani ojcowie wcale nie chcą być wciągani w problemy szkolne.

Po wyjściu dzieci i męża pozostają prace domowe, które jednakże nie są już wyczerpujące ani czasochłonne. Nowoczesny sprzęt elektryczny, a z drugiej strony nieskończona obfitość towarów w sklepach sprawiają, że gospodyni domowa nie musi się frustrować ogromem obowiązków. Nawet jeśli uznać, że kobieta odpowiada też za kontakty rodzinne i towarzyskie, co w Japonii jest dość sformalizowane, wymaga przestrzegania tradycyjnych obyczajów i reguł – mimo to na co dzień pozostaje jej sporo wolnego czasu. Dlatego ulice wielkich miast przed południem są pełne kobiet. Japonki zorganizowały sobie swój własny świat, w którym mają wiele możliwości samorealizacji. Chodzą na lekcje ikebany i ceremonii herbacianej albo same udzielają takich lekcji w domu. Dla kobiet o bardziej nowoczesnych upodobaniach są najróżniejsze kursy – od gotowania po języki obce czy obsługę komputera. Kobiety uczestniczą

w rozmaitej działalności klubowej, chodzą na wystawy, zajmują się rekreacją fizyczną, piszą poezje pod kierunkiem fachowca czy po prostu spotykają się we własnym gronie. Uważa się za zupełnie normalne, że w spotkaniach towarzyskich biorą udział same kobiety, tak jak i mężczyźni spotykają się wieczorami po pracy bez żon. Japonki lubią też korzystać z grupowych wyjazdów – znów w damskim gronie – do atrakcyjnych miejscowości w kraju lub za granicą.

Firmy handlowe i instytucje komercyjne w kobiecie widzą głównego klienta. Młode pracujące dziewczęta całe zarobki wydają na własne potrzeby, więc adresowana do nich oferta jest niezmiernie bogata. Jak już wspomniałam wcześniej, kobiety w ogóle dzierżą kasę domową. Niedawno w prasie pojawiła się zapowiedź otwarcia „banku dla kobiet”, obsługiwanego wyłącznie przez żeński personel, żeby gospodynie domowe mogły bez skrupowania zgłaszać się np. po fachową poradę finansową. Taka oferta została przyjęta jako coś zupełnie normalnego, może nawet oczekiwanego.

Warto wspomnieć o ruchu konsumenckim, a także o działaniach w obronie środowiska naturalnego, w których decydującą rolę odgrywają właśnie kobiety – gospodynie domowe. One to dopominają się o zdrową żywność i czystą wodę, sprzeciwiają się inwestycjom groźnym dla środowiska. Japonki o zainteresowaniach społecznikowskich mają wiele do powiedzenia i z ich głosami władze lokalne muszą się liczyć. Natomiast działalność charytatywna, tak popularna domena aktywności kobiet na Zachodzie, w Japonii praktycznie nie istnieje.

Tak więc większość kobiet umie jakoś wykorzystywać wolny czas, nie oglądając się na mężczyzn. Mało tego, niektóre przyznają się, że nie lubią niedziel i świąt, kiedy zwykły rytm dnia ulega zaburzeniu, cała rodzina jest w domu i trzeba się nią zająć.

Współczesne Japonki na ogół dobrze wiedzą, czego chcą, i potrafią realizować swoje cele, pod pozorem łagodności ukrywając żelazną wolę. Z dawnych wzorców konfucjańskich zachowały jedynie cechy zewnętrzne: uprzejmość, dbałość o etykietę, powściągliwość w okazywaniu emocji. Wciąż wchodzi do pokoju za mężczyzną, pomagają mężowi zdjąć marynarkę, ale w gruncie rzeczy jest to już tylko konwencja. Dotyczy to zresztą kobiet średniego pokolenia. Młode dziewczęta zachowują się tak samo, jak ich rówieśnice w krajach zachodnich. Są może bardziej infantylne, po dziecinnemu lubią cieszyć się życiem. Dlatego nie śpieszą się z małżeństwem, wolą podróżować i zarobione pieniądze wydawać w całości na własne przyjemności. A po zamążpójściu często odsuwają na później posiadanie dzieci i inne obowiązki związane z dorosłością.

Z kolei kobiety bardziej ambitne lub utalentowane – artystki, uczone, pedagogi, pisarki czy projektantki mody – świadomie rezygnują z zakładania rodziny, stawiając na karierę lub możliwość realizowania się w pracy zawodowej. Powojenne pokolenie Japonek wytworzyło sobie inny model życia niż ich matki i babki, niegdyś formalnie i faktycznie podporządkowane mężczyznom. Z kolei ich córki chcą żyć jeszcze inaczej, barwniej i bardziej intensywnie, nie oglądając się na tradycję.

Nie wiadomo zresztą, czy ukształtowany w czasach intensywnego wzrostu ekonomicznego

model „świata kobiet”, niemal niezależnego od świata mężczyzn, przetrwa czasy recesji. Począwszy od lat dziewięćdziesiątych, kobiety są bardziej zagrożone bezrobociem, a młodym dziewczynom trudniej znaleźć pierwszą pracę. Poza tym trudniejsze warunki ekonomiczne sprawiają, że rodziny muszą bardziej liczyć się z pieniędzmi, więc skończyły się czasy nieograniczonej konsumpcji. Japonki będą więc musiały znów przemyśleć swój styl życia i dostosować się do nowej sytuacji – co, jak widać z historii, zawsze im się jakoś udawało.

BIBLIOGRAFIA

Frederic L., *Życie codzienne w Japonii w epoce samurajów*, Warszawa 1971.

Hall J. W., *Japonia od czasów najdawniejszych do dzisiaj*, Warszawa 1979.

Kotański W., *Dziesięć tysięcy liści*, Warszawa 1961.

Morris I. I., *Świat Księcia Promienistego*, Warszawa 1973.

Tubielewicz J., *Historia Japonii*, 1984.

Tubielewicz J., *Mężczyźni i kobiety starożytnej Japonii*, Warszawa 2001.

Królak H., *Tsuda Ume (1864–1929), jej życie i działalność* (niepublikowana praca magisterska, Uniwersytet Warszawski, 2001).



Wydawnictwo Dialog(c) Copyright edycja elektroniczna

Zapraszamy do zakupu pełnej wersji książki



Wydawnictwo Akademickie
DIALOG

specjalizuje się w publikacji książek dotyczących języków, zwyczajów, wierzeń, kultur, religii, dziejów i współczesności świata Orientu.

Naszymi autorami są znani orientaliści polscy i zagraniczni, wybitni znawcy tematyki Wschodu.

Wydajemy także przekłady bogatej i niezwyklej literatury pięknej krajów Orientu.

Redakcja: 00-112 Warszawa, ul. Bagno 3/219

tel.: +48 22 620 32 11, +48 22 654 01 49

e-mail: redakcja@wydawnictwodialog.pl

Biuro handlowe : 00-112 Warszawa, ul. Bagno 3/218

tel./faks: +48 22 620 87 03

e-mail: biurohandlowe@wydawnictwodialog.pl

www.wydawnictwodialog.pl

Serie Wydawnictwa Akademickiego DIALOG:

Wydawnictwo Dialog(c) Copyright edycja elektroniczna

• Języki Orientalne	• Mądrość Orientu
• Języki Azji i Afryki	• Współczesna Afryka i Azja
• Literatury Orientalne	• Vicus. Studia Agraria
• Skarby Orientu	• Orientalia Polona
• Teatr Orientu	• Philologia Orientalis
• Życie po Japońsku	• Literatura Okresu Transformacji
• Sztuka Orientu	• Literatura Frankofońska
• Dzieje Orientu	• Być Kobieta
• Podróże–Kraje–Ludzie	• Temat Dnia
• Świat Orientu	• Wieczory z Nauką
• Historia/Polityka	• Życie Codzienne w...

Prowadzimy sprzedaż wysyłkową